

Protokół

Ad 1) Z czternastego posiedzenia Komisji Rolno – Gospodarczej, które odbyło się 25 maja 2020 r. o godz. 15:00 w Sali narad Urzędu Gminy Łubniany. Zgodnie z listami obecności (Zał. Nr 1), w posiedzeniu uczestniczyło 3 członków na statutowy skład 3. W zawiązku z powyższym, Komisja uzyskała quorum do podejmowania opinii i wniosków. Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli: p. P. Wąsiak – Wójt Gminy Łubniany, p. M. Piestrak – Zastępca Wójta Gminy Łubniany, p. A. Szalatkiewicz – Młodszy referent, p. R. Buchta – Przewodniczący Rady Gminy, p. Ł. Kochanek – kierownik Referatu Budownictwa, p. S. Kansy – insp. ds. melioracji, p. J. Krzyścin – Radny Gminy Łubniany, p. A. Patelska – Radna Gminy Łubniany, p. P. Blach – Rady Gminy Łubniany.

P. W. Kalina – Przewodniczący Komisji Rolno – Gospodarczej, przywitał wszystkich zebranych oraz odczytał proponowany porządek obrad (Zał. Nr 2). Wobec braku pytań, przystąpiono do głosowania, w wyniku którego, porządek obrad został zatwierdzony 3 głosami „za”

Ad 2) W tym punkcie, jako pierwszy głos zabrał p. Kalina. Poinformował zebranych, iż w związku z warunkami hydrologicznymi, proponuje, aby przy współpracy z Gminną Spółką Wodną, budować zastawki na rowach spółkowych. Dodał również, że obecnie woda, która utrzymuje się około dwóch dni, jest niewykorzystana a dzięki montażu zastawek podniosły by się wody gruntowe, co miałyby korzystny wpływ na jakość plonów. P. Kalina zaznaczył również, iż należy zachęcić mieszkańców do gromadzenia wody odpadowej, wobec czego zaproponował, utworzenie programu pilotażowego, jak było w przypadku ogrzewania. P. Buchta odniósł się do współpracy z Gminną Spółką Wodną, informując, iż Gminna Spółka zrobiła kapitalny remont starych przepustów – zastawek, dzięki czemu podczas suszy można zaobserwować różnicę w jakości upraw rolnych. P. Buchta dodał, że w naszej gminie, są bardzo duże spadki wody, przez co woda w rowach bardzo szybko znika. P. Buchta przedstawił zebrany zdjęcia, na których widniał poziom wody jaki znajdował się w rowie, który posiadał zamontowaną zastawkę. Dodał również, że Gminnej Spółce Wodnej, udało się wykonać takie zastawki na terenie Łubnian, w Dąbrówce Łubniańskiej oraz w Jełowej około 6 zastawek. Kontynuując p. Buchta zaznaczył, iż podjął się pilnowania obsługi pierwszych dwóch zastawek w Łubnianach, gdzie można było zaobserwować, że przy obecnych warunkach atmosferycznych, nie trzeba ich regulować. Poinformował również, że gdyby Gminnej Spółce Wodnej, udało się sukcesywnie montować takie zastawki, to w przeciągu około 5 lat, wszystkie rowy byłyby obsłużone. P. Buchta poinformował, że starania o utworzenie Gminnej Spółki Wodnej rozpoczęły się już w 2010 roku, kiedy udało się przekonać mieszkańców, aby rowy reaktywować, ustalono wówczas aby pierwsze pieniądze, które zostaną zebrane w danej miejscowości, zostały do niej przypisane. Jak zaznaczył p. Buchta, to pozwoliło uzyskać zaufanie mieszkańców oraz poszerzyć grono wpłacających na składkę. Obecnie udaje się Zarządowi pozyskiwać w Powiecie Opolskim dotacje, gdzie co roku jest to około 100 000 zł z środków zewnętrznych. P. Blach zapytał, czy posiadamy projekt hydrologiczny, wskazujący jak wygląda sytuacja w całej Gminie, czy jest to wykonywane na bieżąco w każdej wiosce. P. Buchta odpowiedział,

że na bieżąco są wykonywane prace. Dodał również, iż był pomysł, aby wykonać projekt z opracowaniem wszystkiego, jednak zgłosiła się do jego wykonania tylko jedna firma. P. Kansy dodał, że była to kwota około 2 000 000 zł netto, za sam projekt tj. dokumentację, pomiary, pozwolenia, decyzje. P. Buchta poinformował również, iż osoba zajmująca się Spółką Wodną z pobliskiego powiatu, również uważa, że przy tym budżecie jakim dysponuje spółka wraz z otrzymaną dotacją, nie jest w stanie wykonać takiego projektu. Dodał również, że wszystkie duże inwestycje, są wykonywane na obszarze danej miejscowości, poza wykaszaniem rowów, który jest standardem, udało się również odbudować zniszczone rowy oraz powycinać drzewa, które rosły w ściekach. P. Patelska poinformowała, iż Wody Polskie, w tym roku ogłosiły przetarg, w którym pojawiły się kwestie dotyczące zastawek, tylko kwestią jest czy jest to przetarg konkretnych, wytypowanych miejsc. P. Buchta odpowiedział, że p. Kansy oraz p. Bielecka – kierownik referatu gospodarki gruntami, zostali zaproszeni przez Wody Polskie na spotkanie, gdzie miała zostać przedstawiona gotowa prezentacja, jednak nie przeszła ona konsultacji, wobec czego nie mogła zostać zaprezentowana. P. Patelska poinformowała, że jeżeli zwołano Komisję dotyczącą retencji a wcześniej została złożona interpelacja, gdzie szczegółowo opisano jak gmina przymierza się do walki z suszą, to należałoby pochylić się nad tą kwestią oraz złożyć wniosek, jeżeli takie przetargi się pojawiają, ponieważ informacja o przetargu jest z kwietnia. P. Kalina zapytał, czy na budowę zastawek jest wymagana dokumentacja. P. Kansy odpowiedział, że na budowę nowych urządzeń wodnych, trzeba mieć pozwolenie wodno prawne, decyzje, projekty, których koszty są czasami wyższe niż sama zastawka. P. Piestrak zapytał, jaki jest koszt takiej zastawki. P. Kansy odpowiedział, że w przypadku nowej zastawki wraz z dokumentacją koszt wynosi nawet 10 000 zł. P. Patelska zapytała, jakie zapotrzebowanie ma Gmina na montaż takich zastawek. P. Wójt prosząc o uporządkowanie rozmowy, zaznaczył, iż p. Kansy wraz z Spółką Wodną poczynili pewne działania, ponieważ sama budowa zastawek wiąże się dokumentacyjnie, podobnie jak budowa tam, gdzie w tej sytuacji znaleziono inne rozwiązanie a o jego przedstawienie poprosił p. Kansy. P. Kansy poinformował, iż mowa jest o rozwiązaniu, który polega na wykorzystaniu tego, co już mamy, a więc istniejących przepustach. Prawo wodne stanowi, że na zatrzymywanie wody w rowach, nie jest potrzebne zezwolenie. W obecnej sytuacji jest możliwość zmodyfikowania każdego przepustu w taki sposób, aby na tzw. wlocie zamontować płytę czołową, która ma możliwość zamontowania przewodnic metalowych, zatopionych w betonie, oraz zamontowanie desek, które wyregulowałyby poziom wody. Kontynuując p. Kansy poinformował, iż Spółka Wodna, skierowała zapytanie do Wód Polskich, czy na takie rozwiązanie wymagane jest zezwolenie bądź dokumentacja. Wstępna odpowiedź informowała, że sama modyfikacja płyty czołowej (istniejącej), która nie zmieni parametrów rowu, dna itp., nie wymaga pozwolenia. Wobec tego, skierowano kolejne pismo, z zapytaniem czy płyta czołowa na przepuscie, która umożliwi zatrzymywanie wody, wymaga zezwolenia bądź pozwolenia. Aktualnie oczekuje się na odpowiedź, jednak istnieje duże prawdopodobieństwo, że takie zezwolenie nie będzie wymagane, wobec czego w dużym stopniu pozwoli to obniżyć koszty oraz przyspieszyć prace, które będą polegały na zatrzymywaniu wody w rowach. Wówczas należy znaleźć odpowiednie rozwiązanie techniczne na

wykonanie takiej płyty czołowej i w zależności od potrzeby można by wykonywać montaż takich zastawek na przepuszczenie istniejącym. P. Kansy zaznaczył również, że Spółka Wodna ma program, dzięki któremu po uzyskaniu danych wysokościowych od geodety, wskazuje niweletę oraz przebieg rowu, gdzie są to dane ze współrzędnymi, dzięki którym można określić według map cyfrowych, które miejsce było mierzone oraz jakie wysokości powinny tam występować. Dzięki temu wiadomo, gdzie taka zastawka powinna być umiejscowiona. Jeżeli więc nie będą wymagane pozwolenia na montaż tego typu urządzenia, to będziemy mogli przystąpić do działania. Dodał również, że jeżeli odpowiedź będzie dla nas pozytywna, to takie urządzenia w pierwszej kolejności będą montowane w Dąbrówce Łubniańskiej oraz w Łubnianach, z tego względu, iż tam zostały już pomierzone rowy przez geodetów. P. Buchta dodał, że w Luboszycach również został jeden rów wymierzony, wobec czego tam też będzie taka możliwość. Poinformował również, iż program o którym mówił p. Kansy, jest interesujący, ponieważ wskazuje, jaka ilość zastawek jest wystarczająca do zatrzymania wody w danym rowie. P. Buchta dodał również, iż w tym roku, spółka nie otrzyma dotacji od powiatu, ponieważ środki zostały przekazane na walkę z COVID – 19, natomiast od Urzędu Wojewódzkiego, nie otrzymano jeszcze odpowiedzi, czy zostaną przyznane środki. Zaznaczył również, że starano się również pozyskać środki z Agencji Restrukturyzacji, jednak nie udało, ponieważ wymagane jest, aby 50 % członków było rolnikami. P. Buchta wyraził jednak swoje zadowolenie, że większość mieszkańców jest członkami spółki oraz wpłacane są środki na składki. Dodał również, iż w związku z dużym potencjałem robót, możemy skorzystać oraz ubiegać się o większą dotację. Kolejno głos zabrał p. Krzyścin, który poinformował, że już trzecią kadencję przygląda się działaniom spółki wodnej i może stwierdzić, że spółka dobrze działa. Powołując się na słowa p. Buchty, zaznaczył, że pozyskaliśmy zaufanie ludzi, w związku z rzetelnie i sprawiedliwie prowadzonymi działaniami. Zaznaczył również, iż obecnie ściągalność jest na poziomie około 80%. P. Buchta, dodał, iż w Brynicy jest dużo więcej pieniędzy jest wydawanych, niż ściąganych. P. Krzyścin dodał, że model funkcjonowania Spółki Wodnej wspólnie z Gminą, planuje oraz wydaje pieniądze, jest bardzo dobrze realizowany. W pierwszej kolejności zostały wykonane strategiczne miejsca, a obecnie w Brynicy zostały odtworzone rowy w miejscach, gdzie początkowo ich praktycznie nie było, co podczas podtopień wskazało, że takie działania są potrzebne. Obecnie należy działać w kierunku zatrzymania wody. P. Krzyścin zaznaczył, iż uważa, że bez większego planowania, rok po roku należy przystąpić do działań, by zatrzymywać wodę oraz obserwować, czy daje to zamierzone efekty. Ważnym jest również wsparcie Gminy dla Spółki Wodnej, gdzie p. Sebastian ma do tego odpowiednią wiedzę i czuwa, aby wszystko odpowiednio funkcjonowało. P. Krzyścin dodał również, iż od 2011 r. Spółka bardzo dobrze funkcjonuje. Podniósł także, że należy wspierać oraz nagłaśniać pozyskiwanie środków zewnętrznych. P. Buchta dodał, że wsparcie pracownika Urzędu Gminy, jest dużym ułatwieniem dla prowadzenia działań Spółki. P. Kalina zaznaczył, iż w 2010 r. rowów melioracyjnych praktycznie nie było, co było zaniedbaniem kilku dziesięciu lat. Aktualnie można zauważyć, że sukcesywnie rowy są porządkowane. Dodał również, że jako sołtys zachęca i upomina mieszkańców do zapłacenia składki, ponieważ to nie jest duży koszt, a przynosi większą

ściągalność składek dla Spółki, oraz możliwość prowadzenia działań. P. Kansy dodał, że obecnie ściągalność składek kształtuje się na poziomie około 90%. P. Buchta dodał, że prace są wykonywane są w terminie późniejszym, ponieważ przy tzw. „odmulaniu” nie są uszkodzane plony rolników. P. Wójt podsumowując dyskusję, zaznaczył, iż obecnie czekamy na odpowiedź Urzędu Wojewódzkiego na pismo, które określi czy otrzymamy dofinansowanie. Dodał również, iż zobowiązuje się do zainteresowania rowami gminnymi a gdy uda się uproszczona procedura, będą podejmowane decyzje o montażu zastawek. W kwestii retencji przy gospodarstwach domowych, p. Wójt poinformował, iż chciałby stworzyć program, który zachęciłby mieszkańców do zatrzymywania wody. Dodał również, iż zastanawia się nad programem, który zachęcałby mieszkańców do tworzenia studni głębinowych. P. Buchta dodał, że najważniejszym jest, aby zachęcić i uświadomić mieszkańców, do tego, by oszczędzali wodę z wodociągów. P. Wójt zaznaczył, że ciężko w obecnym budżecie dokonywać zmian, ponieważ sam miesiąc kwiecień, ukazuje, że udział w podatku PIT zmniejszył się o 500 000 zł. P. Wójt podkreślił, iż ma nadzieję, że jest to spowodowane jedynie tym, że został przesunięty termin składania rozliczenia PIT. Wobec tego, na ten moment, nie są planowane programy, gdzie koniecznym byłoby dopłacanie. P. Piestrak, poinformował zebranych, że oczekujemy na środki zewnętrzne, ponieważ były już zapowiedzi takich programów, jednak przez epidemię część działań została wstrzymana. P. Wójt poinformował, iż odbędzie się to na zasadach, takich jakie były przy wymianie ogrzewania, gdzie początkowo, program był jedynie budżetowy, następnie przystąpiono do projektu unijnego. Zaznaczył również, że jeżeli tylko pojawią się takie programy, to będziemy ubiegać się o środki zewnętrzne. Kolejno głos zabrał p. Brisch, który poinformował, iż w pewnej gminie za granicą, wprowadzono zasadę, aby mieszkańcy, którzy budują nowy budynek, mają obowiązek umieszczenia zbiornika wody w ziemi, na łapanie deszczówki. Wobec tego, p. Brisch zapytał, czy w naszej gminie takie rozwiązanie mogłoby funkcjonować. P. Piestrak odpowiedział, że takie zmiany, musiałyby mieć początek na poziomie centralnym. Ponadto, jako gmina, nie możemy wydawać takiego nakazu, a same pozwolenia budowlane wydawane są w starostwie. P. Piestrak dodał również, że my, jako gmina, możemy jedynie promować takie działania. Następnie głos zabrał p. Buchta, który poinformował, że montaż zastawek należy rozpocząć w miejscach strategicznych, głównych, a dopiero następnie przy dopływach. Kolejno p. Deinert, zaproponował stworzenie ulotek dotyczących retencji, którą można by rozprowadzić po gminie. Następnie p. Patelska poinformowała, iż jest możliwość zamontowania na rynnach nakładki, która blokuje wodę, a następnie można ją wykorzystać do podlewania między innymi ogródka. P. Patelska dodała również, iż wywiercenie studni, jest kosztem w granicach 2 000 zł. Kolejno wywiązała się dyskusja związana z opłacalnością montażu zbiorników zatrzymujących wodę deszczową, gdzie jednoznacznie zaznaczono, iż koszty montażu urządzeń szybko się zwracają, a przy dłuższym okresie pozwalają zaoszczędzić nie tylko wodę ale również pieniądze, które wydawane są na opłaty za wodę. Wobec braku dalszych pytań oraz wniosków, Przewodniczący Komisji Rolno – Gospodarczej przeszedł do kolejnego punktu.

Ad 3) W tym punkcie, jako pierwszy głos zabrał p. Kalina, który poinformował, iż na ostatniej, zdalnej sesji, poinformowano, że zostanie przekazany harmonogram remontu dróg gminnym, który do tej pory nie został doręczony. P. Piestrak poinformował, iż harmonogram nie został wysłany, ponieważ, w ramach przetargu na drogi w Jełowej tj. ul. Staropolska oraz Młyńska, zostały zweryfikowane drogi wymagające bieżących remontów, dróg utwardzonych, bitumicznych, głównie z tego powodu, aby nie było potrzeby wykonywania dodatkowego przetargu. P. Piestrak poinformował, iż wyłoniono firmę, która wygrała przetarg. Harmonogram dróg gminnych, jest w dużej mierze uzależniony od firmy, z uwagi na to, iż to od niej zależy, od których dróg zacznie się remont. P. Blach zapytał, czy nie powinno to być z góry ustalone. P. Piestrak odpowiedział, iż w ramach procedury PZP są to tak zwane negocjacje, to znaczy, że Gmina wskazuje potrzeby a wykonawca proponuje system w jakim będą wykonywane prace. P. Kalina zapytał, czy będzie to obejmowało wszystkie sołectwa. P. Piestrak odpowiedział, że tak, są to remonty cząstkowe na terenie całej gminy, jednakże mowa jest o drogach o nawierzchni bitumicznej, asfaltowej. Następnie p. Kalina spytał, czy będzie tworzony harmonogram remontu dróg gminnych tzw. transportu rolniczego. P. Buchta dodał, że te drogi były zawsze remontowane ze szlaki, co było dobrym rozwiązaniem. Dodał również, że podczas pandemii, można było zaobserwować, że mieszkańcy chętniej oraz częściej poruszali się po drogach polnych. P. Blach zapytał, czy otrzymano już odpowiedź odnośnie odrzucenia drogi Akacyjowej oraz Kasztanowej, które były zgłoszone do kapitalnego remontu. P. Wójt odpowiedział, iż powodem odrzucenia tych dróg przez Wojewodę jest niezgodność z planem zagospodarowania przestrzennego gminy, projekt drogowy jest źle wykonany. P. Blach zapytał, jakie są szanse na wykonanie remontu wspomnianych dróg. P. Wójt odpowiedział, że koniecznym jest poprawa projektów zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i dopiero z nowym projektem, można będzie ponownie spróbować złożyć wnioski. P. Krzyścin zapytał, czy jest możliwość odzyskania kosztów od firmy, która wykonała zły projekt. P. Wójt odpowiedział, że są to projekty, które były robione kilka lat temu. P. Deinert spytał, czy wskazano konkretne błędy. P. Wójt odpowiedział, że jest w stanie teraz odpowiedzieć na to pytanie i postara się przygotować taką informację. P. Wójt dodał również, że w przypadku Funduszu Dróg Samorządowych, mowa może być jedynie o drogach, które mają przygotowane projekty, posiadają całą dokumentację techniczną. Dodał również, że takie projekty były przygotowywane, przez Radę Sołecką w Kępie jakiś czas temu. Do budżetu, została wprowadzona ulica Akacyjowa oraz Kasztanowa, z tego względu, że w zeszłym roku była remontowana droga na ul. Chabrów, wobec czego sprawiedliwym jest, wyremontowanie drogi w innej miejscowości. Do dofinansowania zostały złożone trzy drogi, ul. Akacyjową i ul. Kasztanową oraz ul. Bratków na osiedlu Kwiatów w Luboszycach. Gdzie ostatnia droga została zgłoszona, z tego względu, że jest tam przygotowana dokumentacja, która przygotowana jest bardzo dobrze. Niestety stwierdzono błędy w dokumentacji technicznej w Kępie, wobec czego dofinansowanie uzyskała jedynie droga na ul. Bratków. P. Wójt zaznaczył również, że według kosztorysu, ta droga kosztuje 2 300 000 zł, wobec czego jest możliwość dofinansowania jej w wysokości 70%. Umowa jest podpisywana z Wojewodą, natomiast na ul. Bratków są bardzo poważne uchybienia w dokumentacji technicznej,

w niwelecie. Sprawy te zostały ujawnione przy okazji remontu ul. Chabrów. Podsumowując p. Wójt zaznaczył, że przygotowane dokumentacje projektowe są, jednak problem jest z ich jakością. Obecnie musi zostać poprawiona niweleta na ul. Bratków, ponieważ wykonawca, może przerwać prace, że względu na złą dokumentację, a Gmina będzie musiała zapłacić karę. Wobec tego, że zaczęliśmy korzystać z Funduszu Dróg Samorządowych, podniósł się zakres wykorzystywania pieniędzy na drogi, przez co nie można zrobić zapytania ofertowego i przeznaczyć środki na połatanie dziur. Koniecznym jest wykonanie nowego przetargu, co wiąże się z wykonaniem opisu przedmiotu zamówienia, co generuje bardzo dużo dokumentów. P. Deinert zapytał, do kiedy jest termin na ul. Bratków. P. Wójt odpowiedział, że termin jest do końca roku. P. Piestrak dodał, że drogi na osiedlu Kwiatów, są wykonane w sposób bardzo dobry, biorąc jednak pod uwagę rzeczy, które są oceniane w Funduszu Dróg Samorządowych, to takie drogi jak na osiedlu Kwiatów, zawsze będą wygrywać z takimi ulicami jak Nowa, Akacyjowa, z tego względu, iż są tam zaprojektowane rzeczy, które według uznania nie do końca są potrzebne na małych osiedlowych drogach, jednak dają one dodatkowe punkty. P. Blach zapytał, czy jeżeli uda się poprawić projekt ul. Kasztanowej i Akacyjowej, to jaki jest realny termin realizacji. P. Wójt odpowiedział, że z pewnością nie w tym roku. P. Blach dopytał również, o nierówności, na drogach czy będą one remontowane przez firmę. P. Wójt odpowiedział, że będą trwały negocjacje z firmą. P. Kalina kierując słowa do p. Wójta zaapelował, aby każde sołectwo miało korzyść z remontu dróg z Funduszu. P. Wójt odpowiedział, że jest to uwarunkowane dokumentacjami technicznymi. Następnie p. Kalina zapytał czy jest możliwość pozyskania szlaki na drogi szutrowe. P. Krzyścin dodał, że można to rozważyć, jeżeli nie będzie mieszkańcom przeszkadzał kurz. Kolejno głos zabrał p. Kalina, który zapytał, czy z funduszu sołectkiego, można przeznaczyć środki na remont dróg. P. Wójt odpowiedział, że można, jednak trzeba wszystko łączyć, ponieważ jest to jeden budżet gminy, co wiąże się z koniecznością przeprowadzenia przetargu, jeżeli suma wynosi powyżej 30 000 euro. P. Kalina zaznaczył, że p. Świerc z pewnością wie jak generowały się koszty na remont drogi szlaką. P. Piestrak dodał, że problemem nie jest to, co trzeba wykonać na pojedynczej drodze, ale jeśli w budżecie są przeznaczone środki na remonty dróg sumę powyżej 30 000 euro to powinien być wykonany przetarg. P. Piestrak zaznaczył, że nie musi być to wykonane w ramach jednego przetargu, a można to podzielić na trzy. We wcześniejszych latach, nie wymagano tak szczegółowej dokumentacji jak obecnie. P. Wójt dodał, nie odpowiednie procedowanie, może spowodować naruszenie finansów publicznych. Należy więc przeformułować pracę nad drogami, tak, żeby pod koniec czwartego kwartału przygotowywać opisy, aby z początkiem roku, można było rozpocząć procedury. Kolejno p. Kalina zapytał, czy jest możliwość załatwienia ubytków w drodze powiatowej, która przechodzi przez Biadacz. P. Wójt odpowiedział, iż w momencie, gdy rozpoczęto planowanie oraz projektowanie ścieżek pieszo – rowerowych, zostały wstrzymane wszelkie inwestycje na tej drodze. Dodał również, że Zarząd Dróg Powiatowych, podkreśla, iż obecnie wykonanie jakiegokolwiek inwestycji, może spowodować, iż podczas budowy ścieżki pieszo – rowerowej, może ktoś zarzucić marnowanie środków publicznych. P. Wójt poinformował również, iż podczas przekazania placu budowy, pod budowę ścieżki pieszo –

rowerowej w Łubnianach, były prowadzone rozmowy na temat drogi w Biadaczu, gdzie Zarząd Dróg Powiatowych poinformował, iż tworzony jest harmonogram remontów dróg. P. Wójt zapewnił, że za każdym razem, gdy są prowadzone rozmowy z Zarząd Dróg Powiatowych, kładziony jest nacisk na remonty dróg powiatowych. Następnie głos zabrał p. Krzyścin, który zaproponował aby mieszkańcy Biadacza napisali petycję oraz złożyli ją, ponieważ może to wspomóc działania Wójta oraz Zastępcy, którzy prowadzą rozmowy. Podkreślił również, że ścieżka, będzie budowana dopiero w przyszłym roku, wobec ubytki w drogach to tego czasu winny być załatane. Kontynuując p. Krzyścin zaznaczył, aby podczas dużych działań, gdzie przebudowywane są drogi oraz tworzone nowe, które zazwyczaj kosztują miliony, nie zapomnieć o mieszkańcach, którzy mają drogi tłuczniowe w których tworzą się dziury. P. Krzyścin podkreślił, aby choć raz w roku takie drogi naprawić, ponieważ nie są to duże koszty. Dodał również, w odniesieniu do kosztów remontu na osiedlu Kwiatów, że jeżeli nie ma innej możliwości otrzymania dofinansowania, to trzeba działać tak, jak pozwalają na to przepisy. Następnie P. Brisch zapytał o remont mostu w Kolanowicach, ponieważ prace były zapowiadane na maj, a do tej pory nic się nie dzieje. P. Piestrak odpowiedział, że trwają prace projektowe, jednak prace budowlane na pewno nie rozpoczną się w tym roku. P. Wójt dodał, że most ma być finansowany w roku 2021, natomiast obecnie trwa przygotowanie dokumentacji technicznej. Kolejno p. Buchta zapytał o ulicę Polną, łącznik, pomiędzy ul. Dworcową a Krzyżulą, ul. Karola Łysego oraz ul. Krótką, na której robiony był projekt, czy są plany na remonty. P. Wójt odpowiedział, że w przypadku ul. Polnej, może zapewnić, że ulica zostanie wyrównana, natomiast obecnie nie ma możliwości aby drogę wyasfaltować. P. Piestrak dodał, że ulice: Polna, łącznik, K. Łysego oraz ul. Krótka, porównując do ulic wcześniej omawianych, są jednymi z lepszych. W przypadku ulicy Dworcowej – Krzyżuli, działki są przejęte na zasadzie decyzji ZRID, a budowa tego fragmentu obejmuje nasz teren, ponieważ na ten moment we fragmencie droga należy do lasów państwowych i gminy Turawa. P. Krzyścin zapytał, dlaczego pomiędzy Krzyżulą a drogą Wojewódzką, są kilometry wyasfaltowanych dróg, gdzie znajdują się dwa, trzy domostwa, a dlaczego nie są remontowane drogi jak np. ul. Polna. P. Buchta odpowiedział, że drogi te zostały wykonane z Funduszu do gruntów rolnych, a ul. Polna nigdy nie spełniała standardów ze względu na klasę gleby przy drodze. P. Piestrak dodał, że istotnym kryterium przy pozyskiwaniu dofinansowania na remont gruntów rolnych, jest to, aby przy drodze znajdowało się jak najwięcej hektarów oraz typ gruntu. Wobec braku dalszych pytań oraz wniosków, Przewodniczący Komisji Rolno – Gospodarczej przeszedł do kolejnego punktu.

Ad 4) W tym punkcie, jako pierwszy głos zabrał p. Deinert, pytając, czy w tym roku, będą koszone rowy wzdłuż drogi powiatowej. P. Kalina odpowiedział, że od 15 czerwca rozpocznie się koszenie poboczy.

Następnie p. Kalina zapytał, czy odbędą się dożynki gminne. P. Wójt odpowiedział, że w dniu dzisiejszym wystosowano pismo do Sołtysów z prośbą o wyrażenie opinii w tej kwestii. P. Kalina dodał, że najprawdopodobniej zrezygnuje z organizacji festynu, który miałby się odbyć 5 września. P. Wójt

dodał, iż zastanawiał się nad tym, aby nie organizować działań około dożynkowych, ale zorganizować jedynie mszę dziękczynną. P. Kalina zaznaczył, iż określenie organizacji dożynek jest istotne, że względu na to, że każde sołectwo przygotowuje koronę.

P. Buchta poinformował, iż mieszkańcy zwracają uwagę rolnikom, którzy wykonują oprysk, że cierpią na tym pszczoły, zapytał wobec tego, czy były zgłaszane do Urzędu skargi. P. Piestrak odpowiedział, iż nie jest problemem miejsce, gdzie znajduje się pasieka, a problemem jest czas oprysku. Oprysk powinien być wykonywany po zachodzie słońca. P. Buchta dodał, że nie zawsze jest to możliwe, ponieważ niektóre zabiegi, według zaleceń muszą być wykonywane podczas dnia. Dodał również, że oczywistym jest, że wszystkie prace przy rzepaku trzeba wykonywać w nocy. P. Krzyścin zaznaczył, że jeżeli rolnicy działają zgodnie z przepisami, to nie można mieć pretensji.

Wobec wyczerpania porządku obrad oraz braku dalszych pytań, Przewodniczący Komisji Rolno Gospodarczej, zakończył czternaste posiedzenie Komisji.

Załączniki:

Nr 1 – listy obecności

Nr 2 – porządek obrad

Na tym protokół zakończono i podpisano.

**Przewodniczący Komisji
Rolno - Gospodarczej**

Waldemar Kalina

Protokolowała

Anna Szalatkiewicz